

Legenda o Skarbniku

Na Śląsku jest wiele kopalń. Wydobywa się w nich węgiel, ale na południu Polski od wieków dobywano spod ziemi także rudy cennych metali, srebro i sól kamienną. Górnicy pracujący pod ziemią wierzyli, że nad ich losem czuwa Skarbnik. Nikt nie wie kim on jest i skąd się wziął. Ludzie wiedzą jednak, że zna wszystkie skarby podziemi i zagrożenia czyhające na górników. Skarbnik może pomóc, może też zaszkodzić. Komu pomaga? Posłuchajcie.

W jednej z kopalń pracował młody górnik. Miał troje dzieci i dobrą żonę. Nie był jednak szczęśliwy. Od dłuższego czasu w miejscach, gdzie pracował było bardzo mało węgla, a górnikom płacono za ilość wydobytego węgla. Górnik martwił się losem swojej rodziny, bo jego wypłaty, choć pracował ciężko, nie wystarczały na chleb. Jego bliscy głodowali.

Pewnego razu w głębi chodnika, przy miejscu skąd miał kopać węgiel, spotkał starszego górnika. Pozdrowił go grzecznie. Stary górnik zapytał: - Dlaczego jesteś taki smutny? Młody górnik opowiedział mu swoją historię. Wtedy jego rozmówca, wskazując mu miejsce ostrzem kilofa, powiedział: - Kop tutaj, a nie pożałujesz. Młody górnik uderzył we wskazane miejsce i dobył najprzedniejszego węgla. Chciał podziękować za radę, jednak stary górnik zniknął.

Po zakończonej szycie młody górnik otrzymał dobrą wypłatę. Wydobył bowiem dużo bardzo dobrego węgla. Szedł zadowolony do domu, kiedy zaczepił go stary górnik. Zapytał: - Jak ci poszło? Młody powiedział, że dobrze. Zaproponował także staremu, że podzieli się z nim wypłatą po połowie.

Kiedy dzielił pieniądze, pozostała jedna moneta. Wtedy pomyślał i powiedział do starego: - Weź ją, tobie się należy! Stary górnik uśmiechnął się tylko i zniknął. Od tego czasu młody górnik zawsze dobrze zarabiał i co najważniejsze omijały go wypadki i katastrofy. Nigdy już nie spotkał starego górnika, jednak doskonale wiedział, że spotkał samego Skarbnika. Stróża podziemnych skarbów, który sprzyja dobrym, uczciwym i niezachłannym ludziom.



/from: www.blogi.szkolazklasa.pl/